

## UZASADNIENIE

Powód W. S. wniósł o zasądzenie od pozwanej Grupy (...) spółki akcyjnej w P. kwoty 39.360 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 2 września 2016 r. oraz kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że z pozwaną łączyła go umowa o świadczenie usług, zawarta na czas oznaczony, którą pozwana wypowiedziała na 4 miesiące przed upływem terminu, na jaki ją zawarto. Wypowiedzenie nastąpiło bez ważnego powodu, wobec czego pozwana winna pokryć wywołaną tym szkodę, na którą składa się utracone wynagrodzenie za 4 miesiące.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Podniosła, że wypowiedzenie nastąpiło z ważnego powodu, mianowicie praca powoda okazała się dla pozwanej nieprzydatna.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie wyrokiem z 14 marca 2017 r. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 32.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 września 2016 r. do dnia zapłaty (pkt I) oraz kwotę 4.560,62 zł tytułem zwrotu kosztów (pkt III) procesu, oddalając powództwo w pozostałym zakresie (pkt II).

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim wydał w oparciu o następujący stan faktyczny:

W dniu 26 sierpnia 2015 r. strony zawarły umowę, mocą której powód zobowiązał się do utrwalania wizerunku pozwanej w mediach, dokonywania analizy wybranych projektów reklamowych pozwanej ze szczególnym uwzględnieniem efektywności usług reklamowych podczas imprez sportowych z udziałem Chemika Polce i (...), gromadzenia i weryfikacji materiałów i dokumentów źródłowych do monografii o pozwanej. Umowa miała obowiązywać do 31 sierpnia 2016 r., zaś wynagrodzenie ustalono na 96.000 zł netto, płatne miesięcznie po 8.000 zł netto w oparciu o raport wykonanych prac.

Obowiązki dotyczące utrwalania wizerunku pozwanej w mediach oraz analizowania projektów reklamowych powód wykonywał wyszukując informacje i artykuły na temat pozwanej w mediach, a następnie umieszczając je w raporcie wraz z komentarzami. Powód brał też udział w imprezach sportowych sponsorowanych przez pozwaną, a relacje umieszczał w raportach ze wskazaniem, w jaki sposób imprezy wpływają na wizerunek pozwanej. Obowiązki powód wykonywał przez wszystkie lata współpracy stron w taki sam sposób, z tym, że początkowo miesięczne raporty sporządzał na papierze, potem wyłącznie w formie elektronicznej. Do obowiązków powoda nie należało wysyłanie do mediów artykułów o pozwanej, zajmowali się tym zatrudnieni dziennikarze lub rzecznicy prasowi.

W kwietniu 2016 roku nastąpiła zmiana zarządu pozwanej spółki. Nowy zarząd zaczął sprawdzać umowy zawierane przez poprzedników, uznając że spółka ma za dużo wydatków. Nowa prezes decydowała, które umowy zostaną wypowiedziane, a które nie. Na te same usługi zawierano później nowe umowy lub zatrudniano pracowników do wykonania tych obowiązków. Zarząd uznał, że usługi powoda nie są spółce potrzebne. Biuro (...) korzysta obecnie z badań profesjonalnej agencji medialnej, która sprawdza obecność pozwanej w mediach, a także wartość reklamową danej publikacji, czego powód nie robił. Przed zmianą zarządu spółka także korzystała z usług takiej agencji. Kierownik biura PR pozwanej, E. P., zatrudniona od maja 2016 r., oceniła pracę powoda jako nieprzydatną. Nie analizowała jednak danych przekazywanych przez powoda. Pismem z 27 kwietnia 2016 r. pozwana wypowiedziała powodowi umowę z zachowaniem 5-dniowego terminu wypowiedzenia. Nie podjęto też prób renegotjacji umowy pod kątem oszczędności. Pozwana zapłaciła wynagrodzenie należne na podstawie umowy za okres do kwietnia 2016 r. włącznie.

Sąd Rejonowy uznał powództwo w przeważającej części za uzasadnione. Jako podstawę prawną wskazał art. 746 § 1 k.c. Sąd I instancji, opierając się na zeznaniach świadków M. M. i E. P., stwierdził że główną przyczyną wypowiedzenia powodowi umowy były zmiany w zarządzie pozwanej, przy czym część rozwiązanych umów była później zawierana ponownie z innymi podmiotami na nowych warunkach. Powodowi nie zgłaszano uwag co do tego, że niewłaściwie wykonuje swoje obowiązki, zaś sposób ich wykonywania był przez lata identyczny i poprzedni zarząd decydował o przedłużaniu współpracy. Praca powoda, uznawana za potrzebną przez poprzedni zarząd została uznana za niepotrzebną przez nowy zarząd bez przedstawienia szerszego uzasadnienia, którym zarazem nie mógł być brak

wyceny wartości ekonomicznej obecności pozwanej spółki w mediach, skoro powód nie miał tego nigdy w zakresie obowiązków, a czynność tę wykonywał zarówno poprzednio, jak i obecnie podmiot trzeci.

Ponadto Sąd I instancji uznał, że drugi ewentualny powód rozwiązania umowy - ograniczenie wydatków przez pozwaną - mogłoby zostać uznane za ważny powód, jednak wymagałoby to szerszego postępowania dowodowego, które wykazałoby, że to właśnie rozwiązanie umowy z powodem było ekonomicznie uzasadnione. Decyzjami poprzedniego zarządu zadania powoda i innych zleceniobiorców dublowały się, a zatem rezygnacja z jednego z takich podmiotów mogłaby być uznana za ważną przyczynę, jednakże tylko w wypadku czytelnego i obiektywnie weryfikowalnego porównania prac powoda i innego podmiotu, wykonującego tę samą pracę.

Sąd I instancji wskazując na treść art. 361 k.c. podkreślił, że naprawienie szkody powoda winno ujmować utracone za 4 miesiące wynagrodzenie w kwotach netto, albowiem podatek VAT nie stanowiłby zysku powoda. Z tych przyczyn sąd ustalił kwotę należnego odszkodowania na 32.000 zł, zaś ponad tę kwotę powództwo oddalił.

Pozwana zaskarżyła apelacją wyrok Sądu I instancji w części, w zakresie pkt I i III, tj. Pozwana zarzuciła wyrokowi :

1. naruszenie prawa procesowego, tj. normy art. 233 § 1 k.p.c. przez zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz błędnej oceny dowodów, polegające w szczególności na:

- przekroczeniu swobodnej oceny dowodów przez przyjęcie, że brak próby renegotjacji umowy „jeśli chodzi o wysokość wynagrodzenia” stawia pod znakiem zapytania twierdzenia świadków, iż przyczyną wypowiedzenia miałyby być szukanie oszczędności,

- pominięciu istotnej okoliczności, że prace wykonywane przez powoda zostały częściowo przejęte przez pracowników pozwanej, przez co były to już wymierne oszczędności z tytułu ponoszonych przez nią wydatków,

- pominięciu istotnej okoliczności, że prace wykonywane przez powoda nie były przydatne dla pozwanej, przy czym prace te dublowały się z pracami wykonywanymi przez innych zleceniobiorców,

- bezpodstawne przyjęcie, że praca wykonywana przez powoda jest nadal przydatna dla pozwanego z tej tylko przyczyny, iż wykonywał on te same prace zarówno poprzednio, jak i obecnie;

2. naruszenie prawa procesowego, tj. normy art. 231 k.p.c. przez przyjęcie domniemania, że:

- wyłączną przyczyną rozwiązania umowy z powodem było to, że był on osobą dobraną do współpracy przez poprzednie władze spółki, a obecne władze wymieniają współpracowników tylko w oparciu o to kryterium,

- główną przyczyną wypowiedzenia powodowi umowy były zmiany w zarządzie pozwanej;

3. naruszenie art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. przez nałożenie na pozwaną ciężaru udowodnienia istnienia przesłanki ważnych powodów będącej podstawą wypowiedzenia,

4. naruszenie art. 746 § 1 k.c. oraz art. 361 § 1 k.c. przez błędną wykładnię, tj. zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda tytułem naprawienia szkody spowodowanej wypowiedzeniem łączącej strony umowy, kwoty 32.000 zł, odpowiadającej 100% wynagrodzenia netto za 4 miesiące, podczas gdy powód w ogóle nie wykazał poniesionej szkody.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonej części wyroku, tj. pkt I i III poprzez oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w tym zakresie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Wniosła ponadto o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z Raportu Rocznej Spółki – części dotyczącej struktury kosztów rodzajowych, dostępnym na stronie spółki pozwanej, po jego opublikowaniu – na okoliczność ekonomicznego uzasadnienia wypowiedzenia powodowi umowy zlecenia.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na swoją rzecz od pozwanej kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a także oddalenie wniosku pozwanej o dopuszczenie dowodu

z Raportu Roczno Spółki jako spóźnionego. Powód zaaprobował zarówno ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne Sądu I instancji.

### **Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:**

Analiza materiału dowodowego, zebranego zarówno przed Sądem pierwszej instancji, jak i w postępowaniu odwoławczym, nie dała podstaw do podważenia ustalenia Sądu Rejonowego co do braku ważnych powodów wypowiedzenia umowy powodowi.

Co do zasady, podzielić należy stanowisko, iż w sprawie w której zleceniobiorca domaga się od zleceniodawcy, na podstawie art. 746 § 1 k.c., odszkodowania za wypowiedzenie umowy bez ważnego powodu, to na nim spoczywa obowiązek wykazania, iż przyczyn podanych dla uzasadnienia tej czynności przez zleceniodawcę, w istocie nie można uznać za „ważne” w rozumieniu powołanego przepisu. Podkreślenia jednak wymaga, że w piśmie z dnia 27 kwietnia 2016 r. obejmującym oświadczenie pozwanej o wypowiedzeniu umowy nie wskazano jakiegokolwiek powodu wypowiedzenia. W takiej sytuacji nie sposób oczekiwać od powoda, iż będzie podważał kwalifikację przyczyn wypowiedzenia jako „ważnych”, skoro nie zostały mu one w ogóle zakomunikowane, a tym samym brak było jakiegokolwiek punktu odniesienia. Tym samym powód dopełnił wynikającego z art. 232 k.p.c. obowiązku wskazywania dowodów na poparcie swoich twierdzeń już poprzez złożenie pisma z dnia 27 kwietnia 2016 r. Wbrew zarzutom apelującej nie można zatem przyjąć, że doszło do naruszenia przepisów art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. Skoro bowiem powód uczynił zadość swoim obowiązkom dowodowym, to na pozwanej, chcącej odeprzeć zarzut braku ważnych powodów wypowiedzenia, spoczął obowiązek wykazania, iż mimo braku wskazania w piśmie z dnia 27 kwietnia 2016 r. jakichkolwiek przyczyn wypowiedzenia, w istocie istniały ku temu ważne powody.

Tymczasem w odpowiedzi na pozew w bardzo lakoniczny sposób wskazano, że usługi powoda uznano za nieprzydatne dla pozwanej, nie przedstawiając szerszej argumentacji dla uzasadnienia tej tezy. Co więcej, na drugą potencjalną przyczynę wypowiedzenia umowy wynikającą zeznań świadków, tj. poszukiwanie przez spółkę oszczędności, wskazał dopiero Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, zastępując niejako samą stronę pozwaną. Trafnie jednak uznano, że o ile, co do zasady, działania spółki ukierunkowane na ograniczenie wydatków celem dokonania oszczędności, mogłyby stanowić ważny powód wypowiedzenia, to w tej konkretnej sprawie okoliczności tych nie wykazano.

Wbrew twierdzeniom pozwanej Sąd nie pominął wcale faktu „dublowania” pracy powoda z pracami innych zleceniobiorców; na stronie 3 uzasadnienia wyroku wskazano wprost, że taki wniosek wypływa z zeznań świadków. Niemniej, Sąd Rejonowy trafnie uznał, że rezygnacja z usług jednego z podmiotów mogłaby być uznana za ważny powód wypowiedzenia tylko w przypadku czytelnego i weryfikowalnego porównania prac powoda i innego podmiotu wykonującego tę samą pracę. Pozwana nie tylko nie podjęła próby przedstawienia jakiegokolwiek wyliczenia w tym zakresie, ale nawet nie wskazała danych podmiotu, którego czynności w części pokrywały się z tymi, wykonywanymi przez powoda. W konsekwencji, w oparciu o tak szczątkowe dane, uzyskane notabene dopiero w wyniku przesłuchania świadków, nie sposób było wysnuć wniosku o nieprzydatności dalszej pracy powoda.

Nietrafnie przypisuje przy tym apelująca Sądowi pierwszej instancji wyprowadzenie wniosku o przydatności pracy powoda z faktu wykonywania tych samych prac zarówno poprzednio, (tj. za czasów poprzedniego zarządu), jak i obecnie. Argument ten, posiłkowo użyty w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, powołany został w apelacji w wrywkowy sposób. Sąd Rejonowy wskazał bowiem, że praca powoda, oceniana jako potrzebna przez poprzedni zarząd, uznana została za niepotrzebną przez nowy zarząd bez przedstawienia szerszego uzasadnienia. To właśnie brak uzasadnienia podaje w wątpliwość odmienną ocenę tych usług, przy niezmiennych zasadach wykonywania pracy przez powoda.

Nie można też podzielić stanowiska skarżącej co do niezasadnego pominięcia faktu, iż prace wykonywane przez powoda zostały w części przejęte przez pracowników pozwanej, co świadczyć miało o wymiernych oszczędnościach. Sąd w oparciu o zeznania świadka E. P. ustalił bowiem, że obecnie zespół pracowników biura public relations zajmują się m.in. sponsoringiem sportowym, tzn. pracownicy chodzą na mecze i sprawdzają, czy dochowane są warunki

umowy, np. co do widoczności logo. Uzupełniając ocenę faktów wynikających z tych zeznań zauważyć trzeba, że także i w tym zakresie pozwana nie przedstawiła klarownego stanowiska co do ewentualnych oszczędności poczynionych w ten sposób. Nie dokonano jakiegokolwiek porównania zarobków uzyskiwanych przez 4 pracowników tego działu, nie zestawiono ich z pozostałymi obowiązkami na nich spoczywającymi i nie odniesiono tego do wydatków związanych z wypłacaniem powodowi wynagrodzeniem. Nie bez znaczenia jest przy tym okoliczność, że czynności powoda nie ograniczały się jedynie do chodzenia na mecze, a zatem wymagana byłaby szersza analiza z uwzględnieniem zakresu obowiązków pokrywających się i tych, które były odrębne dla powoda i zespołu obecnego działu PR pozwanej. Skoro zaś tego zaniechano gołosłowna pozostaje teza o wymiernych oszczędnościach z tytułu wypowiedzenia umowy powodowi.

W tej sytuacji wtórne znaczenie ma zaniechanie przez pozwaną próby renegotjacji umowy z powodem, które, zdaniem Sądu Rejonowego, podaje w wątpliwość poszukiwanie oszczędności, jako przyczynę wypowiedzenia, aczkolwiek okoliczność ta, biorąc pod uwagę rozkład ciężaru dowodu w omawianej sprawie, stanowiła wsparcie dla argumentacji powoda.

Niesłuszny okazał się zarzut naruszenia przepisu art. 231 k.p.c. definiującego domniemania faktyczne. Zgodnie z tym przepisem Sąd może uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów. Podkreślenia wymaga, że wniosek o tym, że główną przyczyną wypowiedzenia umowy były zmiany w zarządzie spółki, sąd wyprowadził z zeznań świadka M. M., których skarżąca nie podważa. Jednocześnie zarzucane w apelacji stwierdzenie Sądu Rejonowego, iż wyłączną przyczyną rozwiązania umowy z powodem był fakt, iż został on dobrany do współpracy przez poprzedni zarząd, miało charakter pytania retorycznego. W ocenie Sądu Okręgowego uznać je wprawdzie należy za zbędne, jednakże nie rzutowało to w istotny sposób na rozstrzygnięcie. Ponownie bowiem podkreślenia wymaga, że wobec braku wskazania przyczyny wypowiedzenia w piśmie z dnia 27 kwietnia 2016 r., to obowiązkiem pozwanej było wykazanie, iż w rzeczywistości istniał ku temu ważny powód.

W konsekwencji za prawidłowe uznać należało ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy w wyniku oceny dowodów, która nie wykraczała poza ramy wyznaczone przepisem art. 233 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy przyjął te ustalenia za własne, za zbędne uznając ponownie ich przytaczanie.

Ustaień tych i wniosków na ich podstawie wyprowadzonych nie zmienia w żaden sposób dowód z raportu rocznego - sprawozdanie Zarządu z działalności Grupa (...) S.A oraz Grupy (...) S.A za okres 12 miesięcy kończących się 31 grudnia 2016 r. dopuszczonego przez Sąd drugiej instancji. Pozwana ograniczyła się przy tym do zaznaczenia fragmentu, który jej zdaniem, świadczyć ma o ekonomicznym uzasadnieniu wypowiedzenia powodowi umowy. Z treści raportu w tym zakresie wynika, iż odnotowano zmniejszenie kosztów ogólnego zarządu o 2% (5% w Jednostce Dominującej), co stanowi efekt wdrożenia przez nowy Zarząd działań optymalizacyjnych i redukcji kosztów stałych – głównie w obszarach usług doradczych, prawnych oraz kosztów reprezentacji (str. 38 raportu). Z dokumentu tego nie sposób wywieść, czy do zmniejszenia kosztów zarządu przyczyniło się także rozwiązanie umowy z powodem, ewentualnie w jakim stopniu fakt ten wpłynął na poczynione oszczędności. W sprawozdaniu tym nie wskazano nawet, jakie dokładnie usługi doradcze brano pod uwagę i czy do tej kategorii zaliczono także usługi świadczone przez powoda. Tak ogólne stwierdzenie nie pozwala zatem na dokonanie miarodajnych ustaleń co do oszczędności poczynionych dzięki wypowiedzeniu umowy z powodem.

Słuszny zatem okazał się wniosek, iż do wypowiedzenia umowy z powodem doszło bez ważnego powodu, co aktualizowało potrzebę rozważenia wysokości należnego powodowi odszkodowania.

Sąd Okręgowy miał na uwadze fakt, iż sam fakt utraty wynagrodzenia wskutek wypowiedzenia umowy przez zleceniodawcę nie zawsze jest równoznaczny ze szkodą, rozumianą jako uszczerbek w dobrach majątkowych. Związane jest to w szczególności z możliwością zaoszczędzenia kosztów, jakie zwykle ponosi zleceniobiorca w związku z realizacją umowy, jak również z możliwością podjęcia innej działalności przynoszącej dochód. Konieczne jest w tej sytuacji porównanie stanu jaki nastąpił po wypowiedzeniu umowy z tym, jaki wystąpiłby, gdyby do wypowiedzenia

nie doszło. Ustalenie szkody wymaga uwzględnienia wszelkich następstw określonego zdarzenia dla majątku poszkodowanego, a więc nie tylko bezpośrednich skutków dla poszczególnych dóbr ( np. braku wynagrodzenia), ale i dalszych konsekwencji dla wszelkich dóbr składających się na majątek poszkodowanego (np. możliwości wykonywania zleceń na rzecz innych podmiotów, zaoszczędzenia wydatków na wynagrodzenia osób zatrudnionych do wykonywania czynności w ramach zlecenia (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 23 kwietnia 2016 r. , VI ACa 1021/14), (...) Prawnej LEX nr 1785330).

Sąd Okręgowy uzupełnił ustalenia związane z wysokością poniesionej przez powoda szkody w oparciu o przeprowadzony w postępowaniu odwoławczym dowód z przesłuchania powoda, zgłoszony na tę okoliczność już w pozwie. Z zeznań powoda wynika, że w celu realizacji umowy łączącej go z pozwaną nie ponosił stałych kosztów. Wydatki na podróże do W. nie miały charakteru regularnego, powód w ciągu całego okresu obowiązywania umowy był tam służbowo może 8 razy; podobnie od czasu do czasu ponosił koszty wykonania zdjęć lub odbitek kserograficznych. Ponadto w ciągu spornych 4 miesięcy powód nie miał innych dochodów ponad te, uzyskiwane z prowadzenia morskiego portalu internetowego (z tytułu zamieszczanych tam reklam), prowadzonego już wcześniej, tj. w czasie, kiedy świadczył usługi na rzecz pozwanej. Dochody powoda z tego tytułu uległy zwiększeniu dopiero z początkiem stycznia 2017 r., tj. następnego roku po wypowiedzeniu, co wynikało ze znalezienia nowych reklamodawców już po upływie 4 miesięcy pozostałych do pierwotnej daty obowiązywania umowy. W roku 2017 r. powód otworzył także punkt krawiecki. Powód zaczął również pisać artykuły do portali branżowej, z czego uzyskuje dochody rzędu 150 – 200 zł miesięcznie.

Sąd nie znalazł podstaw do odmówienia wiarygodności zeznaniom powoda co do źródeł i wysokości uzyskiwanego dochodu, jak również trudności ze znalezieniem pracy zarobkowej, uwzględniającej jego zawód dziennikarza, tym bardziej, że brak było jakichkolwiek innych dowodów, które pozwoliłyby w sposób negatywny zweryfikować te zeznania. W sytuacji, w której pozwana kwestionowała poniesienie szkody przez powoda, na niej spoczywał ciężar wykazania, iż – wbrew twierdzeniom powoda – uzyskał w okresie 4 miesięcy dochody z innych źródeł, bądź też, że wskutek wypowiedzenia zaoszczędził na wydatkach. Pozwana nie podjęła jednak żadnej inicjatywny w tym zakresie, co czyniło jej zarzut naruszenia przepisu art. 361 § 1 i 2 k.c w zw. z art. 746 § 1 k.c. niezasadny.

W konsekwencji uznać należało, że powód uczynił zadość obowiązkowi wykazania wysokości szkody, równej czterokrotności miesięcznego wynagrodzenia netto, którego wskutek wypowiedzenia nie uzyskał.

Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację.

W oparciu o przepisy art. 98 § 1 i 3 oraz 99 k.p.c. zasądzono od pozwanej koszty postępowania apelacyjnego obejmujące wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości ustalonej na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804).

(...)A. R. L.